POLSKA INFORMACJA POLITYCZNA

agencja publicystyczna

INFORMATION POLITIQUE POLONAISE • AGENCE DE PRESSE

ADRES: WARSZAWA, UL. ALBERTA 6. ADRES TELEGR. "POLINF" TEL. 2.50-05. KONTO P.K.O. 171.90

Nr.8/47/ Warszawa, dnia 28 lutego 1937r.

POLITYKA LITWY

Stosunki między narodami Polskim i Litewskim stanowią zupełnie specjalną kartę historii zarówno Europy dawnej, jak i Europy powojennej.

Od końca XIV-go wieku oba narody żyły w dobrowolnym związku, stanowiąc wspólnie jedno państwo aż do końca w.XVIII-go. Wiek XIX-ty był dla obu narodów wspólnym okresem niewoli, a równocześnie okresem wspólnych dążeń niepodległościowych.

Na przestrzeni całych pięciu wieków naród Litewski żył w bezpośrednim kontakcie z wyższym kulturalnie narodem Polskim. Nie pod wpływem jakiejkolwiek presji, której nigdy nie było, lecz w wyniku naturalnej zupełnie ewolucji znaczna część obszarów, należących do Wielkiego Księstwa Litewskiego, zaczęła ciążyć ku polskości. Dzięki atrakcyjności swej kultury, zasięg Narodu Polskiego rozszerzał się pokojowo; w chwili, gdy oba narody wracały w r. 1918 do niepodległego bytu, część byłych ziem litewskich z Wilnem na czele była oddawna bezsprzecznie polska.

Ruch narodowy litewski, który rozwinął się na przestrzeni ostatniej ćwierci w.XIX-go, był objawem naturalnym. Powstał on z chwilą wstępowania na wyższy stopień kultury tych szerszych warstw chłopskiej ludności litewskiej, które nie były przedtym objęte zasięgiem kultury i cywilizacji polskiej.

Natomiast nie był naturalny fakt, iż pod wpływem czynników obcych, zainteresowanych w rozbiciu polsko-litewskiej jedności duchowej i narodowej, odrodzenie nacjonalizmu litewskiego połączone zostało z rozbudzeniem nienawiści do narodu Polskiego, który nigdy drogą aktów przemocy nie dążył do uszczuplenia etnograficznego obszaru litewskiego.

Budzona przez czynniki zewnętrzne nienawiść ruchu narodowego litewskiego do polskości osiągnęła w okresie Wojny Światowej tak znaczny stopień nasilenia, iż na przełomie roku 1918 i 1919 stała się ze strony niepodległej Litwy istotną przeszkodą w pozytywnym ułożeniu jej stosunków z odrodzoną Rzecząpospolitą Polską.

W ten sposób obawa przed pokojową penetracją kultury polskiej przerodziła się na Litwie we wrogi stosunek do wszystkiego, co ma jakikolwiek związek z polskością. Uwydatniło się to specjalnie jaskrawie w czasie inwazji bolszewickiej w r.1920, kiedy to Litwa " bez reszty" stanęła po stronie bolszewickiej i współdziałała czynnie z armią czerwoną w walkach przeciw armii polskiej. Do dnia dzisiejszego Litwa uchyla się od utrzymywania z Polską normalnych stosunków dyplomatycznych. Ten wrogi stosunek do Polski uwydatnił się niemniej jaskrawie w posunięciach wewnętrznych Litwy, która ze specjalną nienawiścią zaczęła tępić wszystko co polskie, zaczynając od szkolnictwa i kończąc na życiu kulturalnym i społecznym.

W przeciągu ostatnich 10-ciu lat dwustotysięczna ludność polska została pozbawiona szkół polskich i organizacji kulturalno-społecznych, bowiem istnienie 11-u szkół podstawowych prywatnych oraz 3 gimnazjów prywatnych, pozbawionych wszelkiej pomocy państwowej i samorządowej, jak również kilkunastu instytucji społeczno-kulturalnych, pozbawionych możliwości działania w terenie, nie odpowiada w najmniejszej mierze potrzebom tej ludności.

Poza tymi prześladowaniami, władze litewskie stosują wobec ludności polskiej cały szereg innych, nie mniej bolesnych i uciążliwych szykan, jak np.: deportacje na mocy decyzji władz administracyjnych, kary pieniężne, a wreszcie nadużywanie ustawy prasowej, na mocy której dzienniki polskie na Litwie są zmuszone do zamieszczania nadesłanych przez władze artykułów i notatek, sprzecznych z prawdą i godzących w samą ludność polską.

Polska, która w stosunku do swych sąsiadów na Bałtyku prowadzi stale konstruktywną politykę pokojową, odnosiła się przez długie lata do Litwy z pełną cierpliwości tolerancją, licząc na ostateczne zwycięstwo w tym kraju elementu rozsądku oraz zrozumienia głębokich wskazań własnej, litewskiej racji stanu.

Kontynuowanie jednak przez Litwę stanu anormalnego w stosunkach z Polską, przy równoczesnym wzmacnianiu akcji eksterminacyjnej w stosunku do mniejszości polskiej, zmusiło wkońcu Rząd Rzeczypospolitej do zmiany swego zasadniczego stosunku do Litwy i - zgodnie z wyrażeniem P.Ministra Becka - do "cofnięcia kredytu politycznego", udzielanego w ciągu kilkunastu lat Litwie mimo jej antypolskiego stanowiska.

Tej zmiany swego stosunku do Litwy dokonała Polska pod wpływem konieczności, w prostym wyniku dotychczasowej polityki litewskiej. O ile Rząd Litewski podda zasadniczej rewizji swą obecną

antypolską politykę, Polska będzie zawsze gotowa do jak najbardziej pozytywnego ułożenia swego współżycia z Litwą. W przeciwnym jednak razie Polska zmuszona będzie nadal do konsekwentnego kroczenia w stosunku do Litwy po linii polityki ściśle restryktywnej.

Stanowisko Litwy wobec Polski, sprzeczne z prowadzoną przez szereg innych państw w tej części Europy polityką konstruktywną, oraz zupełnie naturalne konsekwencje tego stanowiska - zwracają ostatnio coraz baczniejszą uwagę nie tylko najbliższych, lecz również i dalszych sąsiadów Litwy w regionie bałtyckim.

Organ bezpartyjnej opinii finlandzkiej " Helsinkin Sanomat" podkreślił niedawno, że Litwa jest od Wielkiej Wojny jedynym państwem Europy o nieuregulowanych stosunkach z sąsiadami. "Jeśli Litwa stała się narzędziem propagandy rosyjskiej,to dzieje się to dlatego, że jej pozycja polityczna na wschodzie Europy różni się zasadniczo od sytuacji innych państw..... Nieprzejednane stanowisko Litwy w stosunku do Polski nie osłabło w ciągu ostatnich lat i wydaje się, że Litwa trwa nadal w swym uporze. Polityka litewska zadaje poważny cios stabilizacji politycznej Wschodu Europejskiego i osłabia Ententę estońsko-łotewsko-litewską."

W ten sam sposób oceniają politykę Litwy czynniki oficjalne Estonii. Zdaniem Wodza Naczelnego Armii estońskiej, generała Laidonera , jedyną przeszkodą do całkowitego unormowania stosunków i utrwalenia pokoju w basenie Morza Bałtyckiego jest niezrozumiała polityka Litwy, która, bez względu na ustosunkowanie się Estonii i Łotwy do Polski, prowadzi w stosunku do tej ostatniej wrogą politykę. Tego rodzaju polityka Litwy - zdaniem generała Laidonera - przekreśla realne możliwości utworzenia bloku bałtyckiego w istotnym jego znaczeniu.

Opinia łotewska do niedawna unikała zabierania głosu w sprawie stosunku Litwy do Polski. Obecnie na łamach "Jaunakas Zinas" dano wyraz obawie z powodu posunięć polityki litewskiej wobec Polski, polityki, budującej możliwości rozwiązania sporu na swoją korzyść drogą zbrojnego konfliktu w tym regionie Europy.

Przytoczone przez nas opinie wskazują zupełnie wyraźnie, że polityka Litwy wywołuje u jej sąsiadów i przyjaciół coraz silniejszą i bardziej niechętną reakcję budząc niepokój wśród tych, którzy wszelkimi siłami dążą do utrzymania pokoju oraz obecnego status quo nad Bałtykiem.

..ooOoo..